

Bartłomiej Koziół*

Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

 <https://orcid.org/0000-0002-3670-139X>e-mail: bartlomiej.koziol1999@opoczta.plhttps://doi.org/10.25312/2083-2923.25_04bk

Nauczyciel kiedyś i dziś. Zmiany w postrzeganiu osoby preceptora i jego funkcji wychowawczo-edukacyjnej

Streszczenie: Artykuł ukazuje problematykę współczesnego rozumienia roli nauczyciela w kontekście dynamicznie zmieniających się realiów życia społecznego i kulturowego. Autor kładzie szczególny nacisk na przedstawienie prawidłowości rządzących tym, co wpływa na zmianę statusu preceptora. Wskazano różne przyczyny konieczności reinterpretacji misji współczesnego pedagoga, łącząc ten fakt z wybranymi odniesieniami do sytuacji z życia oświaty. Tekst zawiera ponadto możliwie szeroką wykładnię powodów, dla których zmiana światopoglądu społecznego pod wpływem procesów kulturowych i obyczajowych wręcz wymusza nadanie nowej rangi funkcji nauczyciela. Artykuł wskazuje na potrzebę dostrzeżenia szerszego kontekstu, w jakim odbywa się kształtowanie nowego wizerunku preceptora i jego powinności. Tekst sygnalizuje w wyrazisty sposób układ relacji panujących w środowisku szkolnym z perspektywy nauczycieli, uczniów i rodziców względem oczekiwań wobec nauczyciela. Opracowanie ma być formą aktualizacji pewnych zagadnień związanych ze społecznym postrzeganiem nauczyciela i kwestią sprecyzowania nowej wizji preceptora w świetle dokonujących się przemian w dziedzinie kultury, nauki, wychowania i stosunku do wartości w aspekcie etycznym.

Słowa kluczowe: nauczyciel, pedagog, pedeutologia, edukacja, wychowanie, szkoła, kształcenie

* Bartłomiej Koziół – magister filologii polskiej, absolwent studiów polonistycznych I i II stopnia na Akademii Tarnowskiej. Doktorant Szkoły Doktorskiej Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie w dyscyplinie literaturoznawstwo. Naukowo zajmuje się wybranymi motywami w poezji polskiego romantyzmu oraz polską współczesną poezją religijną na tle szeroko rozumianej kultury. Dodatkowe zainteresowania obejmują refleksję pedagogiczną dotyczącą niektórych zjawisk w dydaktyce ogólnej.

Nauczyciel... to przewodnik i lider, sternik łodzi. Jednakże energia, która tę łódź napędza, musi pochodzić od uczących się¹.

T. Mackenzie

Obecne wyzwania wychowawcze, z którymi musi zmagać się polskie społeczeństwo, dotyczą wielu płaszczyzn życia. Nauczanie innych to ciągłe uczenie się tego, jak być człowiekiem autentycznym, uosabiającym i afirmującym wartość *humanitas*², wartość determinującą szlachetne ideały, postawy oraz narracje. Takie działanie nie jest bezcelowe, lecz ukierunkowane na proces stymulacji i wzrostu intelektualnego, społecznego i fizycznego³. Wszechstronne zaś spektrum oddziaływań wychowawczo-edukacyjnych okazuje się przedmiotem interdyscyplinarnych badań i dociekań⁴. Sztuką pozostaje jednak zrozumienie istoty jednego z głównych podmiotów procesu nauczania – preceptora. W tym kontekście nasuwa się zasadnicze pytanie o to, kim jest nauczyciel, szczególnie dziś, gdy postępująca dewaluacja autorytetów staje się jawnym zjawiskiem. Konotuje je wiele czynników, które w pewien sposób naznaczyła dynamiczna codzienność, zmiany zachodzące w każdej dziedzinie życia. W sposób

¹ Cyt. za: Miasto Dzieci, <https://miastodzieci.pl/czytelnia/piekne-cytaty-o-zawodzie-nauczyciela-na-dziennauczyciela/> [dostęp: 7.01.2022].

² Por. *Humanitas*, [w:] *Słownik języka polskiego*, <https://sjp.pwn.pl/korpus/szukaj/humanitas.html> [dostęp: 7.01.2022].

³ Na rolę humanistycznego podejścia do drugiego człowieka, odzwierciedlającego się na linii: nauczyciel–uczeń, uczeń–nauczyciel wskazuje Marek Pieniążek, eksplikując w swojej wypowiedzi pewne cechy pedagoga na przykładzie nauczyciela polonisty. Przedstawia swoisty model współczesnej realizacji idei hasła *humanitas* w praktyce szkolnej: „Nauczyciel umiejętnie łączący kompetencje zdobyte na kilkudziesięciu przedmiotach kształcenia pedagogicznego, językowego, filologicznego, kulturowego, socjologicznego, medioznawczego i antropologicznego, przy odpowiednim metodycznym ukierunkowaniu sprawnie przekształca nauczanie języka polskiego w praktykowaną w szkole antropologię kulturowo-literacką. Tak rozumiana działalność nauczyciela będzie się zarazem budować i ugruntowywać na mającym już setki lat tradycji modelu *humanitas*. Otworzy to szansę łączenia starych sposobów uczestnictwa w kulturze ze współczesnymi praktykami kulturowymi, które dookreślą zainteresowania szkoły w ścisłym związku z coraz szybciej zmieniającymi się uwarunkowaniami społecznymi”, cyt. za: M. Pieniążek, *Uczeń jako aktor kulturowy. Polonistyka szkolna w warunkach płynnej nowoczesności*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2013, s. 10.

⁴ M. Karwatowska pojmuje interdyscyplinarny charakter pojęcia *autorytet* jako swoistą kategorię aksjologiczną i myślową, gdyż konstatuje: „Mam nadzieję, że przywołane wcześniej ustalenia pokazały, że niełatwo sformułować jednoznaczną definicję autorytetu, ponieważ pojęcie to znajduje się w kręgu zainteresowań różnych dyscyplin naukowych, takich jak: pedagogika, psychologia, socjologia, filozofia, etyka, prakseologia, antropologia kulturowa, szczególnie zaś lingwistyka, a każda z nich akcentuje inne aspekty tej kategorii”, por. M. Karwatowska, *Autorytety w opiniach młodzieży*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2012, s. 58.

bardzo przejrzysty twierdzenia o takim charakterze przedstawia ks. prof. Henryk Skorowski:

Nie ulega wątpliwości, że współczesną rzeczywistość, zarówno światową, jak i naszą polską, cechuje ogromny dynamizm wielorakich przemian cywilizacyjnych. Ich konsekwencją są liczne pozytywne zjawiska w różnych płaszczyznach codziennego życia: politycznej, społecznej, gospodarczej i kulturowej. Konsekwencją współczesnych przemian cywilizacyjnych są jednak także zjawiska, które coraz częściej niepokoją ludzki umysł i serce. Jednym z nich jest dzisiejszy kryzys i jego konsekwencje. W tym sensie można powiedzieć, że współczesność stawia nowe wyzwania, które po prostu trzeba podjąć, a to oznacza próbę ich rozwiązania. Aby jednak podjąć rzetelną próbę rozwiązania, trzeba dokonać dogłębnej analizy rzeczywistości celem odnalezienia i zdefiniowania najgłębszej przyczyny dzisiejszego kryzysu⁵.

W powyższej refleksji wybitny pedagog zauważa, że istnieją pewne rozbieżności pomiędzy sferą wartości i światem, w którym żyjemy. Badacz nie pomija wzmianki o pozytywnych aspektach przemian cywilizacyjnych, jednak dokonuje racjonalnej i zdystansowanej względem rzeczywistości oceny zagrożeń dla pokoju sumienia współczesnego człowieka. Przyczyn takiego problemu – w domyśle będącego źródłem

⁵ H. Skorowski, *Kryzys wartości podstawą kryzysu w świecie*, „Studia Elbląskie” 2012, nr XIII, s. 329, https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Studia_Elblaskie/Studia_Elblaskie-r2012-t13/Studia_Elblaskie-r2012-t13-s329-350/Studia_Elblaskie-r2012-t13-s329-350.pdf [dostęp: 10.02.2024]. Podobne stanowisko można dostrzec u B. Tuziak (artykuł opublikowano w 2010 roku, a więc pewne zjawiska mogły przez czternaście lat ulec zmianie, natomiast przywołana myśl w swym głębszym sensie pozostaje – zdaniem autora – nadal aktualna): „Od dwudziestu lat w Polsce dokonuje się głęboka przebudowa życia społecznego i gospodarczego, następuje przyspieszenie procesów rozwojowych i modernizacyjnych, skutkiem czego jest między innymi «przewartościowanie» wielu wartości oraz wyraźnie zaznaczający się ich kryzys. Jedną z jego oznak jest odrzucenie lub brak ważnych społecznie autorytetów, brak zaufania do instytucji publicznych i ludzi je reprezentujących (Sztompka 2007). Istnieje zatem konieczność zarówno badania, jak i praktycznego odbudowania autorytetu i podniesienia jego społecznego znaczenia w wymiarze osobowym i instytucjonalnym. Zagadnienie społecznych uwarunkowań powstawania i funkcjonowania autorytetu nabiera fundamentalnego znaczenia w okresie radykalnych zmian społecznych, którym towarzyszą, między innymi, zaburzenia i reorientacje w systemie aksjonormatywnym społeczeństwa. Autorytet jest jednym z mechanizmów kształtowania nowego ładu społecznego i nowego systemu aksjologicznego, poszukiwania sensu życia i dokonywania ważnych wyborów i przewartościowań w tym zakresie. W sytuacjach historycznych, postrzeganych jako przełomowe, a zarazem generujących zjawiska kryzysowe, istnieje duże zapotrzebowanie na autorytet. Społeczeństwo polskie od wielu lat przeżywa kryzys wartości i autorytetów. Wydaje się jednak, że obejmuje on w różnym stopniu poszczególne segmenty i poziomy społeczeństwa. Można w związku z tym sformułować hipotezę, wymagającą empirycznej weryfikacji, że uogólnionemu kryzysowi autorytetu towarzyszy jego odradzanie się i rosnąca funkcjonalna użyteczność na poziomie wspólnot lokalnych”, cyt. za: B. Tuziak, *Autorytet jako zjawisko społeczne. Wymiar lokalny*, „Studia Socjologiczne” 2010, nr 2(197), s. 53–54, <https://journals.pan.pl/Content/90465> [dostęp: 10.02.2024]. W przywołanym tekście autorka powołuje się na publikację: P. Sztompka, *Zaufanie. Fundament społeczeństwa*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2007, która może stanowić inspirację do dalszych refleksji poświęconych zjawisku kryzysu wartości i autorytetów.

swoistego kryzysu wartości – należy upatrywać na określonych płaszczyznach egzystencji w dynamicznie zmieniających się uwarunkowaniach życia (szerzej na ten temat w dalszej części artykułu)⁶. Za czynnik wpływający na ugruntowanie się niniejszego przeświadczenia uważa zagubienie ludzi. Doprecyzowując podaną diagnozę wstępną, stawia pytanie inspirujące do dalszej dyskusji i namysłu nad poruszaną problematyką:

W tym kontekście warto z kolei postawić pytanie: czy faktyczną przyczyną współczesnego kryzysu nie jest kryzys wartości, na których bazować winno szeroko rozumiane życie społeczne w jego wymiarze: politycznym, społecznym, gospodarczym i kulturowym?⁷

Przytoczone słowa mają charakter ogólnospołeczny, odnoszący się do szerszej grupy ludzi, wybranych środowisk. Na potrzeby opracowania należy zawęzić nieco tok rozumowania przedstawiony w powyższym fragmencie, nawiązując do problematyki pedeutologicznej, ukazującej obraz nauczyciela dziś, na tle radykalnie dokonujących się przemian rzeczywistości w wielu aspektach egzystencji. Pojawia się zatem kolejna refleksja, dotycząca relacji łączącej zmiany sposobu postrzegania preceptora na tle innych dziedzin życia, co nie pozostaje bez znaczenia w kontekście rozważań aksjologicznych, podatnych na wpływ panujących w danym czasie zwyczajów kulturowych. W tym też sensie znany pedagog zaproponował przyjęcie następującej strategii unaocznienia i nazwania problemów związanych z pewnymi wewnętrznymi problemami społecznymi, które w przypadku niniejszego artykułu powinno się odnieść do perspektywy edukacyjno-wychowawczej:

Analiza socjologiczna współczesnej rzeczywistości w jej różnych wymiarach i aspektach pozwala zasadnie wnioskować, że jedną z istotnych kwestii dzisiejszego świata są wielorakie pytania i niepokoje aksjologiczne. Pytania te stanowią wyzwania, które musi także podjąć refleksja naukowa. Odpowiedzi na nie mają nie tylko bowiem wymiar praktyczny (pokierowanie ży-

⁶ Pewne ramy teoretyczne poruszanego zagadnienia dynamicznie zmieniających się realiów życia i dewaluacji pewnych wzorów są zjawiskiem powszechnym, uobecniającym idee dotyczące obrazu sytuacji, w której dokonuje się refleksja o tendencjach postmodernistycznych, obejmujących rozważania związane z konsumpcjonizmem, utratą indywidualności jednostki na tle społecznym, o czym wspomniano w niniejszych fragmentach: F. Jameson, *Postmodernizm i społeczeństwo konsumpcyjne*, [w:] R. Nycz (red.), *Postmodernizm. Antologia przekładów*, Wydawnictwo Baran i Suszczyński, Kraków 1998, s. 212–213. Ciekawą intuicję związaną z kulturowym wymiarem funkcjonowania przemian społecznych, jak i pewnych przejawów *płynnej rzeczywistości* podaje Z. Bauman: „Oszałamiająca kariera wydarzeń, poczyniń nieprzekraczających przeciętnej długości życia publicznych zainteresowań, a najbogatszego obecnie źródła dochodów rynkowych, harmonizuje znakomicie z powszechną obecnie w płynnie nowoczesnym świecie tendencją”, cyt. za: Z. Bauman, *Kultura na rynku*, „Przestrzeń Społeczna (Social Space)” 2011, nr 1/1, s. 161–162, [https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Przestrzen_Spoleczna_\(Social_Space\)/Przestrzen_Spoleczna_\(Social_Space\)-r2011-t1-n1/Przestrzen_Spoleczna_\(Social_Space\)-r2011-t1-n1-s149-164/Przestrzen_Spoleczna_\(Social_Space\)-r2011-t1-n1-s149-164.pdf](https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Przestrzen_Spoleczna_(Social_Space)/Przestrzen_Spoleczna_(Social_Space)-r2011-t1-n1/Przestrzen_Spoleczna_(Social_Space)-r2011-t1-n1-s149-164/Przestrzen_Spoleczna_(Social_Space)-r2011-t1-n1-s149-164.pdf) [dostęp: 10.02.2024].

⁷ Tamże.

ciem człowieka w konkretnej sytuacji), ale także teoretyczny (kształtowanie stanu świadomości)⁸.

Współczesna „płynna” rzeczywistość niejako redefiniuje niektóre role społeczne, zaś w szczególności nakreśla nowy obraz pedagoga⁹. W aktualizujących się realiach szkolnych istnieje potrzeba sprecyzowania tego, kim jest ów pracownik oświaty, jak również dookreślenia jego roli w życiu dzieci i młodzieży¹⁰.

Zasadniczym punktem wyjścia względem następnych rozważań okazuje się istota znaczenia pojęcia *autorytet* współcześnie. Pojęcie to poddawane jest zarazem nieświadomej próbie wpisania go w obecny dyskurs kulturowy, eksplikujący zróżnicowane

⁸ H. Skorowski, *Kryzys wartości...*, dz. cyt., s. 329.

⁹ Zygmunt Bauman wprowadził pojęcie *płynnej rzeczywistości* jako reakcji na zmiany zachodzące w społeczeństwie u progu i na początku XXI wieku. Termin ten obejmuje zakres znaczeniowy szeregu zjawisk wpływających na transformacje w różnych dziedzinach życia, natomiast to także pochodna wyodrębnienia pojęć postnowoczesności oraz postmodernizmu. Zachowując konsekwencję terminologiczną, należy stwierdzić, że konfrontacja niektórych sposobów postrzegania przez Baumaną rzeczywistości ze wspomnianego okresu z obecnym stanem poszczególnych jego założeń teoretycznych pozostaje aktualnym obrazem jeszcze bardziej pogłębiających się problemów społecznych. Przyczyn powstawania *płynnej rzeczywistości* można poszukiwać w następujących dziedzinach życia: Interdyscyplinarni naukowcy określają rzeczywistość, w której obecnie żyjemy, różnorodnymi terminami, których wspólną cechą jest wyraźne podkreślenie znaczących zmian w różnych sferach ludzkiego życia, w odniesieniu do poprzednich epok. Dokonały się one pod wpływem takich czynników, jak: globalizacja, rewolucja medialna i informacyjna, upowszechnienie wielokulturowości czy upadek obiektywizmu. Mówimy więc o erze postindustrialnej czy erze globalizacji, cywilizacji informacyjnej, społeczeństwie informacyjnym, społeczeństwie wiedzy czy też sieci. Akcentując aspekt jednoczenia się, homogenizacji światowych kultur i gospodarek, stykamy się z terminami, takimi jak *społeczeństwo globalne*, *międzynarodowe* czy *społeczność międzynarodowa*, cyt. za: R. Fudala, *Płynna nowoczesność. Czas zabawy i karnawału*, „Ogrody Nauk i Sztuk” 2014, nr 4, s. 121, <http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-a148ff84-9caa-403a-9df3-d65e1b80564e> [dostęp: 10.02.2023]. Warto zaznaczyć, że źródłem pojęcia już wspomnianej definicji płynnej nowoczesności jest publikacja Z. Bauman, *Kultura w płynnej nowoczesności*, Wydawnictwo Narodowego Instytutu Audiowizualnego, Agora SA, Warszawa 2011.

¹⁰ Wydaje się, że pewne wyobrażenie nauczyciela „odpowiadającego” wymaganiom obecnego świata trafnie oddaje następujący fragment: „Równość, wolność, horyzontalna, nie zaś wertykalna płaszczyzna relacji uczeń–nauczyciel, nie oznaczają w żadnym razie braku dyscypliny w klasie czy szacunku wobec nauczyciela. Ten, pozostając osobą o wysokich kompetencjach społecznych, musi charakteryzować się entuzjazmem, być osobą wrażliwą, twórczą, nastawioną w swym działaniu perspektywnie. Zarazem nie może tracić z oczu jednostki, pomijać jej codziennych problemów. Aby to osiągnąć, wesprzeć swoje umiejętności diagnostyczne i komunikacyjne, wielu steinerowskich nauczycieli wita się rankiem z uczniami przez podanie dłoni, rozpoczynając nowy dzień w klasie. Autorytet nauczyciela nie eliminuje prawa do przyznania się do błędu czy niewiedzy, angażując dziecięcą ciekawość świata i nie uciekając przed trudnymi pytaniami. Brak hierarchii w szkole i dążenie ku autonomii i wolności, zastąpienie rywalizacji współpracą, stopniowanie trudności w codziennych spotkaniach z wiedzą i światem zasad etycznych, oddziaływanie siłą własnej osobowości budzi odwagę uczniów, ich zaufanie do wiedzy i doświadczenia osoby nauczyciela, prowadząc do naśladowania jego postaw”, cyt. za: M. Karkowska, *Ewolucja koncepcji autorytetu w wybranych filozofii wychowania*, „Pedagogika Filozoficzna” 2006, nr 1, s. 31–32, http://pedagogika-filozoficzna.eu/wp-content/uploads/2017/12/4-Karkowska-26-36-pf_06.pdf [dostęp: 10.02.2024].

płaszczyzny realiów współczesności. Poszczególnych prób zdefiniowania tego wymownego terminu istnieje wiele, jednak na podstawie obrazowych badań sondażowych, przytoczonych przez M. Karwatowską, można wyróżnić kilka słów kluczy streszczających, egzemplifikujących oczekiwania młodzieży wobec swojego autorytetu, między innymi jako „wzoru, osoby godnej naśladowania, przykładu, znawcy, mistrza”¹¹.

Liczne definicje pojęcia *autorytet* przytaczają niejednokrotnie zróżnicowane, iście subiektywne pojmowanie znaczenia tego terminu. Często są one skrajne, wyrażające swoisty walor emocyjny skategoryzowany w leksyce impresywno-ekspresywnej. Takie słownictwo konotuje więc indywidualne postrzeganie obrazu osoby ceniowej, w szczególności zaś nauczyciela¹². W ankietach, które przeprowadzono wśród społeczności licealistów, a dotyczącej przymiotów i znaczenia autorytetów, znalazły się między innymi następujące odpowiedzi:

Autorytet to ktoś, kogo szanujemy, wobec kogo czujemy respekt [...]”; „Autorytet to wzór, przykład [...]”; to osoba, którą moglibyśmy określić mianem mistrza, znawcy, guru, który cieszy się szacunkiem, poważaniem, czcią innych ludzi [...]”¹³.

Powstaje zatem pytanie dotyczące tego, jak obecnie młodzi ludzie postrzegają nauczyciela, za kogo go uważają, czego od niego oczekują i wymagają. W tym aspekcie istotne wydaje się również zbadanie tego, czy wizerunek autorytetu nakreślony przez licealistów jest zgodny z rzeczywistym obrazem nauczyciela będącego wcześniej wspomnianym *wzorem do naśladowania*¹⁴.

Różne definicje dotyczące tożsamości nauczyciela determinują zadawanie konkretnych pytań wynikających z wątpliwości rodzących się w związku z próbą nazwania jego osoby i misji w danym środowisku. Wybrzmiewają one szczególnie wymownie w następującej postaci: „po czym poznać mistrza?”; „kim i jaki jest mistrz?”¹⁵. W aspekcie spo-

¹¹ Por. M. Karwatowska, *Autorytety...*, dz. cyt., s. 59–60.

¹² Rozumienie poszczególnych definicji autorytetu może być różne, zależne od wielu czynników wpływających na kontekst postrzegania tego pojęcia jako elementu refleksji pedeutologicznej, wychowawczej i edukacyjnej. Pewne ramy teoretyczne w zakresie wyróżnienia kilku rodzajów autorytetów, także w odniesieniu do osoby nauczyciela, formułują M. Korbelak i J. Burkot w artykule *Autorytet nauczyciela w percepcji uczniów i ich rodziców*, „Problemy Współczesnej Pedagogiki” 2016, nr 2(1), s. 7–9, https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Problemy_Wspolczesnej_Pedagogiki/Problemy_Wspolczesnej_Pedagogiki-r2016-t2-n1/Problemy_Wspolczesnej_Pedagogiki-r2016-t2-n1-s7-16/Problemy_Wspolczesnej_Pedagogiki-r2016-t2-n1-s7-16.pdf [dostęp: 10.03.2024].

¹³ Por. M. Karwatowska, *Autorytety...*, dz. cyt., s. 63.

¹⁴ Warto rozważyć praktyczną perspektywę badań uwzględniających empiryczny wymiar ankiety dotyczącej autorytetów wśród młodzieży, przeprowadzonej w 2022 roku, co jednocześnie ukazuje aktualny obraz omawianego problemu: R. Solecki, A. Mróz, *Autorytet globalnego nastolatka. Analiza wyników ogólnopolskich badań*, „Studia z Teorii Wychowania” 2022, t. 13, nr 3, s. 387–398, <https://sztw.chat.edu.pl/api/files/view/1997219.pdf> [dostęp: 10.02.2024].

¹⁵ J. Górniewicz, *Mistrz, nauczyciel, wychowawca pokoleń*, „Pedagogika Społeczna” 2017, nr 2(64), r. XVI, s. 9–32, <http://pedagogikaspoeczna.com/wp-content/uploads/2018/01/PS220179-32.pdf> [dostęp: 30.05.2023].

łecznym słuszne wydaje się pytanie o społeczne postrzeganie postaci preceptora: „jak się postrzega mistrza w danym środowisku lokalnym?”¹⁶. Nie bez znaczenia pozostaje także pytanie o kulturowe i historyczne podłoże tego, dlaczego pedagoga identyfikuje się z wybranymi cechami: „jak się ocenia działalność mistrza?”; „jakie pozostawił materialne dowody swojej działalności w różnych obszarach aktywności bądź jakim został zapamiętany przez ludzi towarzyszących mu w jego ziemskiej egzystencji?”¹⁷. Ostatnia kategoria pytań dotyczy zaś gruntu nauk społecznych, w szczególności zaś pedagogiki: „jakie jest znaczenie mistrza w rozwoju społecznym i osobowym człowieka?”¹⁸. Tutaj kolejnym, a zarazem finalnym punktem odniesienia pozostaje pytanie o wpływ nauczyciela – zwanego mistrzem – na poszczególne grupy społeczne dzięki jego działalności¹⁹. Ta i inne wątpliwości wzbudzają pewne dylematy poznawcze, sugerują niejednoznaczności wynikające ze zróżnicowanych perspektyw spojrzenia na zawód nauczyciela, konstytuują kryterium właściwej oceny jego osoby przez pryzmat obiektywnych przesłanek, dalekich od upraszczających rzeczywistość schematów.

Wskazówką, która towarzyszy niniejszej refleksji, jest próba odpowiedzi na poszczególne pytania. Nie zawiera się ona oczywiście w konkretnym wykładniku, ogólnym zarysie, lecz stanowi ogólne wyjaśnienie tego, jakimi zasadami powinien kierować się preceptor, a więc tym, co ma szansę stać się dla niego wykładnią postępowania. W kontekście teoretycznym pedeutologii można wspomnieć tutaj o „zasadach ogólnych etyki nauczycielskiej”, z których wynika kształtowanie się autorytetu pedagoga – dla niego zaś najważniejsze jest dobro powierzonych mu uczniów²⁰. Wynikają zaś z takiego działania w praktyce poszczególne wartości będące odniesieniem do wzorców społecznych, moralnych, etycznych. Istotne jest również wyraźne zasygnalizowanie istoty nauczyciela, który swoim zachowaniem i postępowaniem świadczy o konkretnych wartościach, a co uwidacznia się w określonych postawach życiowych. Próby sformułowania osobliwego zestawu wskazań dla nauczyciela podjął się Janusz Homplewicz, który wyróżnił „zasady etyki pedagogicznej”²¹. Obrazują one w ogólnym zarysie etykę zawodu nauczyciela i pewne praktyczne wskazania charakteryzujące jego sylwetkę w pracy zawodowej, traktowanej tutaj raczej jako swoista powinność i służebność społeczna. Warto także wyeksponować cechy nauczyciela będącego autentycznym autorytetem, stanowiącym wzór do naśladowania przez podopiecznych, a także życiową inspirację²².

Preceptor to osoba, która zmuszona jest do nieustannego działania w zakresie interwencji nauczycielskiej, dokonywania aktów ewaluacji, lecz także samokształcenia

¹⁶ Tamże.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ Tamże.

¹⁹ Tamże.

²⁰ Por. P. Ziółkowski, *Pedeutologia. Zarys problematyki*, Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Gospodarki w Bydgoszczy, Bydgoszcz 2016, s. 137.

²¹ Tamże.

²² Tamże, s. 138–139.

i samodoskonalenia. Świadomość potrzeby ciągłego reagowania na poszczególne okoliczności niejako zawiera się w misji pedagogicznej, wymuszającej konieczność aktywności ze strony pedagoga. Na zadania stawiane przed współczesnym nauczycielem wpływa przede wszystkim ogólna sytuacja społeczna, gospodarcza i kulturowa, na którą składają się między innymi gwałtowne przyspieszenie i intensywność zmian naukowo-technicznych, zastąpienie gospodarki planowej bądź centralnie planowanej modelem opartym na wolnej konkurencji, transformacji ustrojowej, pojawianiu się nowych koncepcji i innowacji pedagogicznych²³. Nowe nurty w wychowaniu oraz oświacie prymarnie integrują zróżnicowane oddziaływania na linii uczeń–rodzic, lecz jednocześnie nadają nowy sens tej osobliwej relacji. Pedagog, niegdyś ceniony i poważany, dziś staje się w percepcji niektórych osób niejako „niepełnowartościowym” uczestnikiem kształcenia. Marginalizacja znaczenia jego funkcji w pewien sposób urzeczywistnia się w częstej krytyce grona pedagogicznego, jeśli dotyczy ona argumentów pozbawionych wartości merytorycznej, wiążących się z brakiem logicznego uzasadnienia, o czym świadczą następujące słowa:

W świadomości społecznej edukacja traktowana jest jako obszar praktyki, w której wartości otacza się szczególną ochroną. Społeczeństwo chce wierzyć, że wszystko, co najlepsze w ludzkim dorobku, jest przedmiotem poznawania i przeżywania przez młodych ludzi w trakcie nauki szkolnej. W skali powszechnej ma też nadzieję, że nauczyciele, wykorzystując dorobek współczesnej dydaktyki, tę „lepszą” stronę ludzkiego świata czynią fundamentem szkolnej edukacji. Pragnie również, by w toku szkolnej edukacji uczniowie posiadli zdolność rozumienia siebie, innych ludzi oraz rozwijali w sobie chęć oraz umiejętności działania w otaczającym świecie. Ze względu na te nadzieje i pragnienia edukacja jest obiektem nieustannie aktywującym społeczną wrażliwość, a działania nauczycieli są wnikliwie obserwowane, wzbudzając czy to falę krytyki, czy – prawdopodobnie rzadziej – społeczne uznanie. Treść i zakres tych oczekiwań stawia edukację w pozycji wysoce dyskomfortowej: będąc odbiciem procesów społecznych z ich dynamiką, konfliktami, napięciami, sprzecznością reguł społecznej gry, ma być enklawą harmonii, miejscem tryumfu człowieka nad swymi słabościami i królestwem ludzkiej mądrości. Jest w tym zawarte przekonanie o dużej autonomiczności edukacji i takim jej kulturowo-społecznym oddaleniu, które czyni ją niepodatną na środowiskowe wpływy i odporną na zewnętrzną presję. Przekonanie to jest tyleż nietrafne, co szkodliwe, będąc świadectwem zamknięcia na społeczne konteksty procesów edukacyjnych. Uniemożliwia ono rzetelny opis misternej konstrukcji systemu edukacyjnego. Jeśli bowiem przyjrzeć się uważnie poszczególnym segmentom edukacji czy konkretnym obszarom działań zawodowych nauczycieli, łatwo w nich dostrzec przejawy pozorowanych innowacji, udawanych zmian, chybionych pomysłów, szkodliwych

²³ Por. M.J. Szymański, *Gwałtowna zmiana społeczna a zmiana edukacyjna*, [w:] J.M. Łukasik, I. Nowosad, M.J. Szymański (red.), *Szkoła i nauczyciel w obliczu zmian społecznych i edukacyjnych*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2021, s. 23.

pseudomodyfikacji przybierających niekiedy postać zmanipulowanych mistyfikacji²⁴.

Większe zaś przyzwolenie na intencjonalne podważanie roli społecznej pedagogów i ich kompetencji przyczynia się do nierównowagi pomiędzy uczącym a naucza-

²⁴ Poszczególne odniesienia do wspomnianej problematyki zostały omówione pod różnym kątem w następującej publikacji, z której pochodzi podany cytat: K. Polak, *Bezradność nauczyciela*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012, s. 96–97. Ważnym spostrzeżeniem odnoszącym się do kwestii zaburzeń w postrzeganiu osoby preceptora w Polsce jest próba spojrzenia na głos i postulaty nauczycieli, które wyrażają się w praktycznych wskazaniach dotyczących sygnalizowanych przez nich problemów w związku z odniesieniem do sytuacji zawodowej. Nauczyciele wspominają o takich problemach, jak: powielanie stereotypów medialnych na temat pracy pedagogów, zbyt częste lub niedopracowane reformy edukacyjne, pogarszający się status społeczny nauczyciela, utrudnienia kształcenia wynikające z organizacji systemu oświaty i jego niedoskonałości (na przykład występujący nadal brak dostępu do nowoczesnych technologii w procesie kształcenia), polityka kadrowa, dyskryminacja kobiet, trudności w komunikacji z rodzicami ingerującymi zbyt często w pracę oraz zakres obowiązków nauczyciela, ich postawy roszczeniowe, przekraczające możliwości zawodowe pedagoga, rodzice hejtujący ten zawód publicznie, na oczach dzieci, brak dostatecznego dostępu do opieki psychoterapeutycznej dla nauczycieli mierzących się z problemami psychicznymi spowodowanymi pracą (takimi jak depresja, wypalenie zawodowe), chaos organizacyjny w zakresie niejasnych przepisów nieustannie zmieniającego się prawa oświatowego, intensyfikacja biurokratyzacji i stopnia sformalizowania wielu płaszczyzn pracy pedagoga, rosnąca średnia wieku w zawodzie nauczyciela – niechęć do podejmowania przez ludzi młodych zatrudnienia w tym charakterze, niskie i nieadekwatne do pracy preceptora wynagrodzenia – szczególnie na tle europejskim, brak wsparcia ze strony dyrektorów i jednostek organizacyjnych odpowiedzialnych za koordynację procesu kształcenia, por. D. Prysak, *Aktualna rzeczywistość nauczyciela wyzwaniem dla edukacji wysokiej jakości*, „Konteksty Pedagogiczne” 2022, nr 1(18), s. 21–35, <https://kontekstypedagogiczne.pl/kp/article/view/345> [dostęp: 10.02.2024]. To tylko niektóre z przyczyn zaistniałego problemu związanego z kryzysem zawodu nauczyciela, jego autorytetu i postrzegania, świadczące o tym, że warto uwzględnić w debacie publicznej również głos samych pedagogów – z moich obserwacji osobistych wynika, że niejednokrotnie głos w niniejszej sprawie zabierają osoby niezwiązane ze środowiskiem szkolnym, co dodatkowo uwypukla rażący brak aktualnego zorientowania i rozeznania w powyżej omawianych sprawach. Wśród pojawiających się argumentów znajduje się opinia, że nauczyciele pracują jedynie kilka godzin dziennie (a nie osiem godzin, jak w przypadku ogólnie przyjętych warunków zatrudnienia), mogą liczyć na liczne urlopy, wszystkie weekendy stanowią ich czas wolny, podobnie wakacje, ferie świąteczne, zimowe, wycieczki szkolne. Wśród kolejnych zarzutów: nieuzasadniona generalizacja lenistwa nauczycieli, którym nie zależy na poziomie nauczania i osiągniętych przez uczniów wynikach w nauce, liberalizacja obyczajów szkolnych. Starsze generacje wskazują ponadto na zalety nauczania w ówczesnych im czasach szkolnych (lata czterdzieste, pięćdziesiąte i sześćdziesiąte XX wieku), konfrontując je z obserwacjami kształcenia swoich wnuków. Zwracają uwagę na istotność kształcenia pamięciowego, odnosząc się szczególnie do nauczania języka polskiego – wytykają obecnej szkole brak nacisku na przyswajanie lektur, pamięciową recytację wierszy itd. Nie bez znaczenia pozostaje również kwestia poziomu wykształcenia nauczycieli – miałem kontakt z osobami, które pracowały w drugiej połowie XX wieku jako preceptorzy w szkole podstawowej, jednak bez ukończenia kierunkowych studiów wyższych (ówcześnie popularne były tak zwane licea pedagogiczne lub studium nauczycielskie, w których okres kształcenia wynosił od dwóch do trzech lat). Emerytowani nauczyciele podkreślali lepszy stopień przygotowania do pracy nauczycielskiej niż poznawanie profesji w ramach obecnych wyższych studiów pedagogicznych. Dyskusja w tym zakresie pozostaje sprawą otwartą i wymagającą dokładnego zgłębienia oraz rzetelnej refleksji.

nym, zaburza rytm procesu wychowawczego. Nie ulega więc wątpliwości, iż oczekiwania i wymagania względem pedagoga stają się powodami pozbawienia prestiżu tego zawodu, pozostającego jednocześnie rolą społeczną, która bywa niejednokrotnie zapominana²⁵. Ciekawym postulatem wyrażającym pewien niepokój związany z zaniemaniem autorytetu nauczyciela staje się wypowiedź byłego Ministra Edukacji Narodowej i Szkolnictwa Wyższego Przemysława Czarnka:

– To, co jest najistotniejsze, to konieczność powrotu do autorytetu nauczyciela, który znaleźliśmy na wielką skalę jeszcze w latach dziewięćdziesiątych czy osiemdziesiątych. Autorytetu, który jest uznawany zarówno przez uczniów, jak i przez rodziców. Musimy powrócić do relacji rodziców z nauczycielami i uczniami z nauczycielami, które cechowały te relacje jeszcze dwadzieścia, trzydzieści lat temu. To jest konieczne [...].

– Szkoła, w której to uczeń ocenia nauczyciela, a nie nauczyciel ucznia, szkoła, w której rodzic wyłącznie wymaga od nauczyciela, a nie słucha jego wskazówek co do wychowania i edukacji dziecka, szkoła, w której wszelkie oceny negatywne są uznawane za dyskryminowanie albo stresowanie dziecka, jest szkołą, której nie chcemy. Szkoła musi być szkołą praw ucznia, ale i obowiązków ucznia. W takim samym stopniu [...].

– To nieprawda, że najważniejszy w szkole jest uczeń. Uczeń jest najważniejszy w systemie oświaty, bo dla niego jest on tworzony, ale w szkole najważniejszy jest nauczyciel i jego autorytet. Jak rodzice będą podważać autorytet nauczyciela, będą go stawiać pod ścianą, bo postawił jedynekę, napisał uwagę, sprawdzał błędy, to zaburzymy pewien porządek. W szkole nauczyciel ocenia ucznia, a nie uczeń nauczyciela²⁶.

²⁵ Wielorakie spektrum powinności nauczyciela odgrywającego rolę społeczną we współczesnym świecie obrazuje zakres licznych kompetencji i wyzwań, którym musi stawić czoło czynny zawodowo, a zarazem społecznie pedagog: „Nie dziwi, że nauczycielom stawiane są konkretne cele, oczekiwania, czy też inne wymagania, którym musi (a czasami tylko może) sprostać. Uczeń, stawiając jasne oczekiwania i wymagania, spodziewa się ich realizacji ze strony nauczyciela. Tworzą się one także podczas współpracy i przebywania z nauczycielem. Z jednej strony jest więc to niejako stały składnik relacji uczeń–nauczyciel, z drugiej strony jest to też rezultat wzajemnej współpracy. Niezależnie od [...], ma to duży wpływ na dalsze formułowanie się obrazu nauczyciela w świadomości uczniów”, por. I. Bykowski, *Nauczyciel w oczach ucznia. Analizy i refleksje*, Oficyna Wydawnicza „Humanitas”, Sosnowiec 2017, s. 55. O problemie prestiżu nauczyciela we współczesnym społeczeństwie jako o formie zjawiska społecznego i pedeutologicznego więcej informacji można odnaleźć w artykule D. Walczak, *Prestiż zawodu nauczyciela w percepcji różnych aktów życia szkoły*, „Studia z Teorii Wychowania” 2016, nr 7/4(17), s. 93–111, [https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Studia_z_Teorii_Wychowania/Studia_z_Teorii_Wychowania-r2016-t7-n4_\(17\)/Studia_z_Teorii_Wychowania-r2016-t7-n4_\(17\)-s93-115/Studia_z_Teorii_Wychowania-r2016-t7-n4_\(17\)-s93-115.pdf](https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Studia_z_Teorii_Wychowania/Studia_z_Teorii_Wychowania-r2016-t7-n4_(17)/Studia_z_Teorii_Wychowania-r2016-t7-n4_(17)-s93-115/Studia_z_Teorii_Wychowania-r2016-t7-n4_(17)-s93-115.pdf) [dostęp: 10.02.2024].

²⁶ Cyt. za P. Czarnek w wypowiedzi udzielonej dla Ministerstwa Edukacji i Nauki oraz Szkolnictwa Wyższego w artykule *Nauczyciel z autorytetem to nie mit a rzeczywistość, do której należy dążyć*, <https://programy.edukacja.gov.pl/nauczyciel-z-autorytetem-to-nie-mit-a-rzeczywistosc-do-k-torej-nalezy-dazyc/> [dostęp: 10.02.2024]; tenże, *W szkole najważniejszy jest nauczyciel, a nie uczeń*, <https://www.portalsamorzadowy.pl/edukacja/czarnek-w-szkole-najwazniejszy-jest-nauczyciel-a-nie-uczen,447452.html> [dostęp: 1.06.2024].

Szkic osoby nauczyciela zostaje niejako zaktualizowany, nakreślony na nowo, gdyż tendencje globalistyczne kreują model pedagoga (w sposób zgodny z obecnym dyskursem społecznym) jako podmiotu procesu kształcenia na zasadzie „permanentnej zmiany”²⁷. Owa zmiana jest wyznacznikiem swoistego liberalizmu „bycia” w dynamicznym świecie pełnym nawarstwiających się nawyków i przekształcenia wizerunku mentalności. Taka sytuacja wymusza podjęcie odpowiednich działań w świecie pedagogiki i etyki, ukierunkowanych na wyznaczenie nowego celu oddziaływań pedagogicznych. Zawierają się one w próbie nadania funkcji nauczyciela rangi nie tyle podmiotu sankcjonującego poczynania podopiecznych, ile partnera edukacyjnego i wychowawczego²⁸. Pojawia się więc swoisty dylemat poznawczo-behawioralny, pretendujący do miana osobiwej konceptualizacji wyznaczonych działań na zasadzie „kierowania” (przewodnictwa pewnych oddziaływań w oświacie) bądź pielęgnowania, tj. utożsamiania współczesnego uczącego z osobą przyjmującą arbitralną postawę „leseferysty”²⁹. Istnieje w tej materii wiele perspektyw uwzględniających podobny sposób postrzegania i rozumienia zjawisk dotyczących formowania się mentalnego wizerunku nauczyciela wśród uczniów i rodziców. To kwestia jak najbardziej aktualna, konotująca sobą swoistą potrzebę poszukiwania argumentów potwierdzających dany punkt widzenia. Zarzewie polemik oraz dywagacji przeplata się z dynamicznymi procesami kształtującymi społeczne poważanie ciała pedagogicznego jako osoby funkcyjnej, decyzyjnej, lecz jednocześnie tej, od której wymaga się konformizmu wobec legitymizowanej nonszalancji popartej przez opinię publiczną³⁰.

Niejednokrotnie spotykamy się ze stwierdzeniem, iż „dawniej nauczyciel to był ktoś, a teraz [...]”. Opinia ta wydaje się więc autentycznym przykładem żywej debaty poświęconej sformułowaniu nowej definicji słowa *nauczyciel*. Pozostaje zatem wspomnieć o odrzuceniu istotnych konwencji sublimujących tradycyjne, ogólnie zaaprobowane konceptualizacje pedagogiczne. Istota takich działań oscyluje wokół odebrania nauczycielowi pewnego pierwiastka względem uznania jego kluczowych kompetencji wychowawczych, społecznych i intelektualnych. Werbalizacja różnych zachowań bądź poglądów staje się kalką niespełnionych oczekiwań ze strony części rodziców, których zachowanie imitują ich dzieci. Równocześnie owa sytuacja ma miejsce na gruncie szkolnym, gdzie poszczególne akty dydaktyczne bywają poddawane próbie temperamentów rodzicielskich i nauczycielskich. Wynika stąd, że frustracje rodziców bądź opiekunów prawnych żywione wobec nauczycieli przekładają się na stosunek dzieci do pedagogów. Najmłodszy powielają, najprawdopodobniej

²⁷ A. Cybal-Michalska, *Szkoła jako kreator proaktywności podmiotu w świecie wielości możliwości*, „Studia Pedagogiczne” 2014, t. LXVII, s. 120, <https://journals.pan.pl/Content/109854/PDF/09%20Cybal-Michalska.pdf?handler=pdf> [dostęp: 10.02.2024].

²⁸ Por. Z. Kwieciński, *Nauczyciel na gruzach starego świata*, [w:] J.M. Łukasik, I. Nowosad, M.J. Szymański (red.), *Szkoła i nauczyciel w obliczu zmian społecznych i edukacyjnych*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2021, s. 175.

²⁹ Tamże, s. 175–176.

³⁰ Tamże.

często nieświadomie, zachowania rodziców, którzy w obecności swoich pociech jawnie krytykują nauczycieli. Pojawiają się stanowiska, że krytyka nauczyciela ze strony rodziców, a tym bardziej uczniów uchodziła jeszcze kilkadziesiąt lat temu za zjawisko co najmniej patologiczne, a zwyczajowo nietaktowne oraz moralnie niedopuszczalne³¹. Osoby opowiadające się za tradycyjnym modelem relacji szkolnych uzasadniają swoje stanowisko liberalizacją obyczajów społecznych oraz lekceważeniem etyki szkolnej ze strony rodziców i nauczycieli. Występują dylematy w zakresie refleksji o etosie nauczycielskim, którego podatność na kształtowanie się współczesnych relacji na linii uczeń–nauczyciel–rodzic rzutuje na postrzeganie zmian dokonujących się w obrazie kształcenia i wychowania młodego pokolenia³². Należy mieć na uwadze, że kwestie te mają charakter bardzo polemiczny, a zatem pozostają punktem wyjścia do dalszej dyskusji w wymiarze myśli pedagogicznej i pedeutologicznej³³.

Relacja nauczyciel–uczeń urzeczywistnia się w aspekcie tak zwanej antropologii humanistycznej odzwierciedlającej swoistą aksjologię wyboru i sposobu zachowania. Dotyczy to naglącej potrzeby zadania sobie przez preceptora zasadniczego pytania o to, kim jest. W tym zaś zakresie można dostrzec spektrum zależności wyrażających się niejako w ambiwalentnym ustosunkowaniu się poszczególnych podmiotów pro-

³¹ Warto zaznaczyć, że kwestionowanie zdania nauczyciela – nawet w latach osiemdziesiątych, dziewięćdziesiątych XX wieku oraz na początku obecnego stulecia uchodziło za zachowanie niegodziwe, związane z przeświadczeniem o rzekomej wręcz „nieomyślności” preceptora, wykreowanej jako swoiste zjawisko społeczno-kulturowe. Interesujące wydaje się zatem poszukiwanie odpowiednich odniesień do przyczyn takiego stanu rzeczy, do czego intelektualnie prowokuje i determinuje pytanie postawione w tytule artykułu A. Karasowskiej: *Dylematy. Czy nauczyciel ma zawsze rację?*, „Remedium” 2022, nr 4, <https://psychologia.edu.pl/czytelnia/61-remedium/680-dylematy-czy-nauczyciel-zawsze-ma-racje.html> [dostęp: 10.02.2024].

³² Wydaje mi się, że bardzo trafnie podane myśli i dywagacje odzwierciedlają memy, w których uobecnia się radykalna zmiana w postrzeganiu społecznej i edukacyjnej misji pedagoga. Sam tytuł humorystycznego obrazka: *Nauczyciel – kiedyś uczył, dziś walczy o przetrwanie w szkole, w której uczeń ma tak naprawdę więcej praw niż on sam* inspiruje do poszukiwania osobliwych przymysłów stanowiących porównawczą wizję dawnej i współczesnej sytuacji nauczyciela. Pojawia się pytanie, czy obiektywnej, czy trafnie odzwierciedlającej określone realia społeczne i oświatowe, por. <https://demotywatory.pl/4937471/Nauczyciel-kiedys-uczyl-dzis-walczy-o-przetrwanie-w-szkole> [dostęp: 10.02.2024].

³³ Pojawia się wiele opinii konstatujących sobą osobliwy wizerunek rzeczywistości uobecniającej się na płaszczyźnie procesów mających miejsce we współczesnej szkole: „Żyjemy na gruzach odrzuconego starego świata, który był dwóchsetletnią kolonizacją, a potem ułudą socjalistycznej utopii dogonienia świata nowoczesnego na historyczne skróty. Odziedziczyliśmy ciemnotę i powszechną demoralizację [...]. W takiej to sytuacji rodzi się nieodparta potrzeba znalezienia jasnej, pewnej, fundamentalnie pewnej odpowiedzi na pytanie, po co i jak iść. I wtedy pojawiają się dwa rodzaje odpowiedzi. Pierwszy: pójdźmy ku takim rozwiązaniom, które podpowiadają nam stare księgi, ku opisywanemu przez nie łaadowi uniwersalnych wartości; zawierzymy instytucji, która wie, jak je osiągnąć, i jej funkcjonariuszom [...]. Inna doktrynerska odpowiedź – to skrajny liberalizm, zawierzenie żelaznym prawom rynku i bierna adaptacja do świata wielkich i wszechmocnych struktur ekonomicznych i zarazem politycznych”, por. Z. Kwieciński, *Nauczyciel na gruzach starego świata...*, dz. cyt., s. 176–177.

cesu edukacyjnego względem swoich powinności tudzież problemów, sposobów ich rozwiązania. Optymalizacja działań wobec zanikania autorytetu nauczyciela przejawia się także w postaci postaw radykalnych, ujmujących konstatacje wręcz antypedagogiczne³⁴. Znaczącym celem antypedagogiki jest afirmacja i wyrażenie poparcia dla obrazu człowieka przeciwstawionego tradycyjnemu obrazowi pedagogicznemu³⁵. Uzasadnia się to na płaszczyźnie relacji międzyludzkich, lecz także sposobów postrzegania wpływu myśli antypedagogicznej na postrzeganie drugiego człowieka, jego misji na płaszczyźnie społecznej i szkolnej. Mamy więc do czynienia z negacją tradycyjnego wychowania, co nie musi być równoznaczne z deprecjacją znaczenia kształcenia w życiu młodego człowieka, lecz jednoczesnym zachowaniem autonomiczności ucznia. Dzieje się tak, ponieważ:

dziecko nie jest zdolne do tego, aby od urodzenia wyczuwać to, co dla niego najlepsze. Wynika z tego roszczenie wychowawcze: ja wiem lepiej niż ty, co

³⁴ W sposób bardzo krytyczny do postępującej degradacji autorytetu i jego wartości odnoszą się M. Gizowski i K. Knyzewski, którzy wskazują na relatywizację znaczenia pewnych priorytetów życiowych, odzwierciedlających się w postępowaniu poszczególnych osób, uznanych za „wzory do naśladowania”. Autorzy nie koncentrują się na konkretnych osobistościach, lecz jedynie sygnalizują problem, w ten sposób przeciwstawiając się antypedagogicznemu wzorcowi, który niejako radykalnie redefiniuje edukacyjną i wychowawczą misję nauczyciela. Można stwierdzić, że bardzo sceptycznie interpretują oni postępowość w postrzeganiu osoby preceptora, tym samym podkreślając znaczenie swoiście tradycyjnego modelu relacji mistrz–uczeń, por. M. Gizowski, K. Knyzewski, *Bezdroża i meandry ideowe antypedagogiki, czyli o rozkładzie myśli pedagogicznej i procesu wychowania. Rozważania filozoficzno-etyczne*, „Paideia” 2020, nr 2, s. 120–123, https://collegiumverum.pl/wp-content/uploads/2020/04/Gizowski_Knyzewski.pdf [dostęp: 1.06.2024].

³⁵ W kontekście wychowania istotne okazuje się podkreślenie dynamicznego i radykalnego procesu przekształcania się wymowy autorytetów społecznych w odniesieniu do osoby nauczyciela. Wydaje się, że trafnie myśl tę, co prawda niebezpośrednio, wyraził ks. Antoni Just: „Termin *antypedagogika* nasuwa z konieczności skojarzenia negatywne. Kojarzy się z jakąś szkodliwością lub przynajmniej nieudolnością na polu wychowania. W rzeczywistości rzecznicy owego nowego ruchu wychowawczego mocno akcentują fakt, że antypedagogika nie jest antytezą zdrowej pedagogiki, ale jawi się jako pogłębiona świadomość spraw wychowania. Jest nowym spojrzeniem z «drugiej strony», a więc ze strony dziecka, na tę samą rzecz postrzeganą dotąd jedynie z pozycji człowieka dorosłego. Jest więc antypedagogika nowym spojrzeniem na sprawy wychowania. Spojrzenia jednak mogą być różne: od bardzo rewolucyjnych do bardziej pojednawczych, nawiązujących ewolucyjnie do bogatej przeszłości tejże dyscypliny wiedzy. Czy zatem antypedagogika to głównie negacja, kontestacja, zagrożenie dla dotychczas uprawianej pedagogiki – czy też pewna kontynuacja, ale na nowych podstawach? Najogólniej można by określić antypedagogikę jako alternatywną koncepcję radykalnej zmiany wychowania, zdążającą nie tylko do przekreślenia dorobku pedagogiki, ile do «przekraczania granic wychowania» [tutaj pedagog powołuje się na przemyślenia zawarte w publikacji B. Śliwerskiego, *Przekraczanie granic wychowania. Od „pedagogiki dziecka” do antypedagogiki*, Łódź 1992 – przyp. B.K.]. Mimo iż antypedagogika jest stosunkowo nowym zjawiskiem w świecie refleksji nad wychowaniem, to odnotować możemy w ramach tego ruchu różne postulaty i tezy tkwiące swymi korzeniami w pądocentrycznych hasłach lansowanych ongiś przez «nowe wychowanie», cyt. za: A. Just, *Antypedagogika wobec pedagogiki*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 1996, nr 5, s. 113, <https://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.cejsh-5184a48f-88e7-437a-9a47-69e8959e3857/c/21.pdf> [dostęp: 10.02.2024].

jest dla ciebie lepsze. Dorosły (nauczyciel) stawia przy tym dziecku imperatyw: zrozum, że to, co jest najlepsze dla ciebie, jest naprawdę dla ciebie dobre. Decyduje on za dziecko i chce mu psychicznie narzucić swój punkt widzenia³⁶.

Swoiste zaś przyzwolenie realizuje się w postaci liberalizowania się różnych tendencji i zachowań wiążących się ze zróżnicowanymi koncepcjami wychowawczymi, przy czym – należy zaznaczyć – istotna jest kwestia indywidualizacji. Ma to miejsce w wymiarze społecznym, bowiem:

emancypacja dzieci nie może oznaczać negowania wszelkiej moralności, lecz tylko podwójnej moralności. Nasze wychowanie będzie nadal kierować się zasadami etycznymi, pojęciami moralnymi, przekonaniami i prawdami. Tak jak dorośli poddają się pewnym regułom, miarom wartościowania i przepisom, tak i dzieci muszą to uczynić w ramach własnej odpowiedzialności (Fason 1975, s. 8.)³⁷

Taki więc zakres problemów dotyczy przede wszystkim kwestii interpretacji aktualnych zjawisk wpływających na zmianę statusu pedagoga w dyskursie szkolnym³⁸. Kreują go nie tylko realia społeczne, lecz przede wszystkim ogólny, szeroki kontekst okoliczności, w jakich dokonuje się owa przemiana znaczenia poszczególnych ról. Istotne jest również to, aby wszyscy członkowie grona pedagogicznego także traktowali ucznia jako pełnoprawny podmiot procesu kształcenia i wychowania. Trzeba przy tym brać pod uwagę indywidualizm zainteresowań, temperamentu, osobistych uzdolnień i pasji każdego ucznia, któremu należy zapewnić atmosferę życzliwości, otwartości, lecz także odpowiedzialności³⁹. Przyjmowanie postawy autorytarnej ze strony między innymi wychowawców klas niejednokrotnie budzi zastrzeżenia, ponadto nie ulega wątpliwości, iż profesja pedagoga powinna być dla nauczyciela drogą nieustannego i wszechstronnego rozwoju oraz samodoskonalenia⁴⁰.

Rozmyślając o obiektywnych przyczynach swoistego kryzysu wizerunku i autorytetu nauczyciela, należy zastanowić się nad tym, dlaczego postrzeganie osoby i funkcji preceptora ogranicza się do poszukiwania uchybień w jego postępowaniu. Oprócz opracowanych przez Jerzego Homplewicza wyznaczników właściwych cech i sposobów postępowania pedagoga pojawiają się także przykłady antywzorów, antywarto-

³⁶ Por. H. Schoenebeck, *Antypedagogika dialogu. Wprowadzenie w rozmyślanie antypedagogiczne*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 1994, s. 24.

³⁷ Autor cytowanego opracowania powołuje się na publikację R. Farson, *Menschenrechte fur Kinder*, Monachium 1975, s. 8.

³⁸ Por. J. Szempruch, *Pytania (d) o nauczyciela w czasach zmian społecznych*, [w:] J.M. Łukasik, I. Nowosad, M.J. Szymański (red.), *Szkoła i nauczyciel w obliczu zmian społecznych i edukacyjnych*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2021, s. 185.

³⁹ Tamże, s. 186.

⁴⁰ Tamże, s. 185.

ści. Przejawiają się one w postaci „cech niepożądanych u nauczyciela”, które na nowo kreślą jego społeczny wizerunek⁴¹.

W ujęciu pedeutologicznym są to następujące przymioty charakteryzujące postawy antypedagogiczne: apodyktyczność i upór, upór, osłabienie samokrytycyzmu i samouwielbienie, drobnostkowość, plotkarstwo, nadwrażliwość i znieczulenie⁴².

Warto spojrzeć na przedstawioną sytuację z perspektywy nauczycieli. Co prawda, podane dane datowane są na rok 1997, jednak wydaje się słuszne stwierdzenie, że pozostają one aktualne do dziś, w kontekście sytuacji społecznej. Koniec lat dziewięćdziesiątych w oświacie i degradacja autorytetu preceptora mogła wynikać przede wszystkim z: „braku dobrego systemu premiowania najlepszych nauczycieli; nieprawidłowych kryteriów doboru do pracy w szkolnictwie; nieprawidłowości w systemie kształcenia”⁴³.

Rzeczą łatwą i pozornie oczywistą wydaje się wyrażanie osobistych sądów i poglądów na temat nauczycieli. Opisywana sytuacja wpływa na postrzeganie przedstawicieli tego zawodu w sposób stereotypowy, przypisuje się bowiem wspomnianej grupie społecznej określone przywileje i cechy. Spektrum okoliczności w zakresie dyskusji nad analizowanym tutaj problemem niejako weryfikuje autentyczny obraz obiektywnego wizerunku pracowników oświaty. Posługiwanie się zaś licznymi argumentami, niejednokrotnie opartymi na manipulacjach medialnych sprzyja powstawaniu tendencji do odgórnego nakreślania portretu nauczyciela⁴⁴. Ów spadek statusu nauczyciela odnosi się zaś do faktu, iż podany prestiż ma dwoistą formę: osobistą i społeczną. W tym zakresie uwidacznia się analogia względem panujących realiów, nauczyciel staje się bowiem domyślnym „katalizatorem” w relacji szkoła–uczeń–rodzice. Realizacja oddziaływań metodyczno-wychowawczych w tym zakresie przeplata się z czynnikiem motywacyjnym, konstatającym przyczyny demotywujące podjęcie decyzji o wyborze pedagogicznej drogi kariery⁴⁵.

Istotne znaczenie dla spadku wiarygodności nauczyciela ma także zakorzenienie świadomości społecznej w pewnego rodzaju stereotypach, które zawsze stanowią

⁴¹ Por. P. Ziółkowski, *Pedeutologia...*, dz. cyt., s. 139.

⁴² Tamże, s. 140–141.

⁴³ R. Piwowarski, *Czy praca nauczycieli jest ceniona?*, [w:] *Pedagogika i edukacja wobec kryzysu zaufania, wspólnotowości i autonomii*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2020, s. 269.

⁴⁴ Spektrum przedstawionych problemów, jak słusznie zauważono, przejawia się w realiach kreujących współczesną rzeczywistość, gdyż: „Zmiany dokonujące się w ostatnich latach (także w naszym kraju) wielorako wpływają ożywczo na aktualny stan myśli pedagogicznej, ale nie zmieniają w dostatecznym stopniu rzeczywistości edukacyjnej. Te dwa byty intelektualne i społeczne istnieją niejako obok siebie, przenikając się [...]”, por. K. Szmyd, M. Uberman, *Nauczyciel w obliczu edukacyjnych dylematów ponowoczesności*, [w:] B. Muchacka, M. Szymańska (red.), *Nauczyciel w świecie współczesnym*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2008, s. 31.

⁴⁵ Tamże, s. 34–35.

fragmentaryczny obraz rzeczywistości⁴⁶. Andrzej Laskowski dostrzega w tym przypadku swoisty „brak pewnych koniecznych kompetencji interpretacyjnych” do zwerifikowania pewnego zjawiska społecznego i kulturowego⁴⁷. Niewłaściwe pojmowanie wybranych okoliczności prowadzi do kształtowania się fałszywej narracji na temat otaczającego świata i ludzi w nim żyjących. Nauczyciel jako osoba rozpoznawalna w społeczności szkolnej staje się kimś, kto uosabia kwestie poruszane w dyskursie społecznym, a warunkujące także postrzeganie jego osoby oraz powstawanie obiegowych opinii na temat tej profesji⁴⁸. Duże znaczenie mają tutaj niedoskonałości komunikacji, gdyż bezkrytyczne i bezrefleksyjne przyjmowanie różnych treści tworzy ograniczone spektrum przekonań, zawężających się jedynie do oglądowego spojrzenia na daną sytuację⁴⁹.

Społeczne poważanie nauczyciela zostało zdeterminowane przez reakcję poszczególnych podmiotów uczestniczących w procesie kształcenia młodego pokolenia (uczniów, nauczycieli i rodziców) na zmiany zachodzące w ostatnich dekadach na różnych płaszczyznach życia. W tym aspekcie pojawia się pytanie, czy w dzisiejszych czasach istnieje jeszcze sposobność do tego, aby wspominać o autorytetach, o tym, czy wyraz ten nie uległ dezaktualizacji. W obliczu szerzącego się ogólnospołecznego kryzysu autorytetów preceptor musi dostosować się do aktualnie panujących realiów⁵⁰. W sytuacji tej nauczyciel powinien odnaleźć własną drogę odkrywania swej misji i tożsamości pedagogicznej, determinowanej przez kształtującą ją okoliczności edukacyjne oraz społeczne⁵¹. Istotne wydaje się podążanie szlakiem misji nauczycielskiej, ścieżką pracy w tym wymagającym zawodzie, która wyznaczana jest nie tylko latami pracy, lecz także każdym satysfakcjonującym i autentycznym aktem edukacyjno-wychowawczym.

⁴⁶ A. Laskowski, *Nauczyciel wychowawca. Nadal rola czy już osoba?*, [w:] J. Maciąg, I. Stelmasiak (red. nauk.), *Być nauczycielem – opiekunem – wychowawcą. Formacja intelektualna czy rzemiosło? Postulaty, szanse a rzeczywistość*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2013, s. 42–43.

⁴⁷ Tamże.

⁴⁸ Tamże.

⁴⁹ Tamże.

⁵⁰ Nadal podtrzymuję wcześniejsze stanowisko związane z tym, iż uważam upadek znaczenia autorytetów za fakt dokonujący się w rzeczywistości społecznej i wychowawczej, jednocześnie sugerując kilka pozycji bibliograficznych nakreślających dalsze perspektywy poszukiwań i inspiracji naukowych: I.M. Świtłała, *Autorytet w wychowaniu i edukacji współczesnej młodzieży*, „Szkoła – Zawód – Praca” 2023, nr 25, s. 42–54, <https://czasopisma.ukw.edu.pl/index.php/szp/article/view/1622/1679> [dostęp: 10.02.2024] oraz publikacji: B. Przybylski, *Autorytet w kryzysie czy brak zapotrzebowania na autorytety? Znaczenie autorytetu dla młodzieży zaangażowanej w życie polityczne Polski*, „Przegląd Pedagogiczny” 2013, nr 2, s. 62–70, <https://przegladpedagogiczny.ukw.edu.pl/archive/article/274/autorytet-w-kryzysie-czy-brak-zapotrzebowania-na-autorytety-znaczenie-autorytetu-dla-mlodziezy-zaangazowanej-w-zycie-polityczne-polski/article.pdf> [dostęp: 10.02.2024].

⁵¹ Do zgłębiania perspektyw badawczych podanego zagadnienia niezbędna okazuje się dalsza literatura przedmiotowa: G. Leśniewska, *Gotowość do zmiany nauczycieli szansą edukacji XXI wieku*, „Studia i Prace WNEIZ US” 2016, nr 46/1, s. 39–50.

Nauczyciel to pojęcie niełatwe do zdefiniowania, w swej istocie bardzo złożone, a więc niebanalne, lecz jakże intrygujące i inspirujące głębią zakorzenioną w świadomości wielu osób. To z reguły profesjonalista, mistrz w swej dziedzinie, równocześnie inicjator działań szkolnych, przewodnik po świecie licznych meandrów życia, persona aktywna intelektualnie i emocjonalnie. To nie rzemieślnik grupujący kolejne partie wykształconych osób, lecz podmiot kształtujący, kształcący i kształcony w obliczu wyzwań współczesnej szkoły. Miejsca, gdzie wychowanie i nauka stają się jednością, swoistą afirmacją prawdy i potrzeby poznania uosabianej przez postać nauczyciela.

Bibliografia

- Bauman Z., *Kultura w płynnej nowoczesności*, Wydawnictwo Narodowego Instytutu Audiowizualnego, Agora SA, Warszawa 2011.
- Bykowski I., *Nauczyciel w oczach ucznia. Analizy i refleksje*, Oficyna Wydawnicza „Humanitas”, Sosnowiec 2017.
- Farson R., *Menschenrechte fur Kinder*, Monachium 1975.
- Jameson F., *Postmodernizm i społeczeństwo konsumpcyjne*, [w:] R. Nycz (red.), *Postmodernizm. Antologia przekładów*, Wydawnictwo Baran i Suszczyński, Kraków 1998.
- Karwatowska M., *Autorytety w opiniach młodzieży*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2012.
- Kwieciński Z., *Nauczyciel na gruzach starego świata*, [w:] J.M. Łukasik, I. Nowosad, M.J. Szymański (red.), *Szkoła i nauczyciel w obliczu zmian społecznych i edukacyjnych*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2021.
- Laskowski A., *Nauczyciel wychowawca. Nadal rola czy już osoba?*, [w:] J. Maciąg, I. Stelmasiak (red. nauk.), *Być nauczycielem – opiekunem – wychowawcą. Formacja intelektualna czy rzemiosło? Postulaty, szanse a rzeczywistość*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2013.
- Leśniewska G., *Gotowość do zmiany nauczycieli szansą edukacji XXI wieku*, „Studia i Prace WNEIZ US” 2016, nr 46/1, s. 39–50.
- Łukasik J.M., Nowosad I., Szymański M.J. (red.), *Szkoła i nauczyciel w obliczu zmian społecznych i edukacyjnych*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2021.
- Muchacka B., Szymańska M. (red.), *Nauczyciel w świecie współczesnym*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2008.
- Pieniążek M., *Uczeń jako aktor kulturowy. Polonistyka szkolna w warunkach płynnej nowoczesności*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2013.
- Piwowarski R., *Czy praca nauczycieli jest ceniona?*, [w:] *Pedagogika i edukacja wobec kryzysu zaufania, wspólnotowości i autonomii*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2020.

- Polak K., *Bezradność nauczyciela*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012.
- Schoenebeck H., *Antypedagogika dialogu. Wprowadzenie w rozmyślanie antypedagogiczne*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 1994.
- Szempruch J., *Pytania (d) o nauczyciela w czasach zmian społecznych*, [w:] J.M. Łukasik, I. Nowosad, M.J. Szymański (red.), *Szkoła i nauczyciel w obliczu zmian społecznych i edukacyjnych*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2021.
- Szmyd K., Uberman M., *Nauczyciel w obliczu edukacyjnych dylematów ponowoczesności*, [w:] B. Muchacka, M. Szymańska (red.), *Nauczyciel w świecie współczesnym*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2008.
- Szymański M.J., *Gwałtowna zmiana społeczna a zmiana edukacyjna*, [w:] J.M. Łukasik, I. Nowosad, M.J. Szymański (red.), *Szkoła i nauczyciel w obliczu zmian społecznych i edukacyjnych*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2021.
- Śliwerski B., *Przekraczanie granic wychowania. Od „pedagogiki dziecka” do antypedagogiki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1992.
- Ziółkowski P., *Pedeutologia. Zarys problematyki*, Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Gospodarki w Bydgoszczy, Bydgoszcz 2016.

Netografia

- Bauman Z., *Kultura na rynku*, „Przestrzeń Społeczna (Social Space)” 2011, nr 1/1, s. 149–164, [https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Przestrzen_Spoleczna_\(Social_Space\)/Przestrzen_Spoleczna_\(Social_Space\)-r2011-t1-n1/Przestrzen_Spoleczna_\(Social_Space\)-r2011-t1-n1-s149-164/Przestrzen_Spoleczna_\(Social_Space\)-r2011-t1-n1-s149-164.pdf](https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Przestrzen_Spoleczna_(Social_Space)/Przestrzen_Spoleczna_(Social_Space)-r2011-t1-n1/Przestrzen_Spoleczna_(Social_Space)-r2011-t1-n1-s149-164/Przestrzen_Spoleczna_(Social_Space)-r2011-t1-n1-s149-164.pdf) [dostęp: 10.02.2024].
- Cybal-Michalska A., *Szkoła jako kreator proaktywności podmiotu w świecie wielości możliwości*, „Studia Pedagogiczne” 2014, t. LXVII, s. 119–128, <https://journals.pan.pl/Content/109854/PDF/09%20Cybal-Michalska.pdf?handler=pdf> [dostęp: 10.02.2024].
- Czarnek P., *W szkole najważniejszy jest nauczyciel, a nie uczeń*, <https://www.portalsamorzadowy.pl/edukacja/czarnek-w-szkole-najwazniejszy-jest-nauczyciel-a-nie-uczen,447452.html> [dostęp: 1.06.2024].
- Fudala R., *Płynna nowoczesność. Czas zabawy i karnawału*, „Ogrody Nauk i Sztuk” 2014, nr 4, s. 121–127, <http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-a148ff84-9caa-403a-9df3-d65e1b80564e> [dostęp: 10.02.2023].
- Gizowski M., Knyzewski K., *Bezdroża i meandry ideowe antypedagogiki, czyli o rozkładzie myśli pedagogicznej i procesu wychowania. Rozważania filozoficzno-etyczne*, „Paideia” 2020, nr 2, s. 107–160, https://collegiumverum.pl/wp-content/uploads/2020/04/Gizowski_Knyzewski.pdf [dostęp: 1.06.2024].
- Górniewicz J., *Mistrz, nauczyciel, wychowawca pokoleń*, „Pedagogika Społeczna” 2017, nr 2(64), r. XVI, s. 9–32, <http://pedagogikaspoeczna.com/wp-content/uploads/2018/01/PS220179-32.pdf> [dostęp: 30.05.2023].

- Humanitas, [w:] *Słownik języka polskiego*, <https://sjp.pwn.pl/korpus/szukaj/humanitas.html> [dostęp: 7.01.2022].
- Just A., *Antypedagogika wobec pedagogiki*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 1996, nr 5, s. 113–126, <https://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.cejsh-518a4a8f-88e7-437a-9a47-69e8959e3857/c/21.pdf> [dostęp: 10.02.2024].
- Karasowska A., *Dylematy. Czy nauczyciel ma zawsze rację?*, „Remedium” 2022, nr 4, <https://psychologia.edu.pl/czytelnia/61-remedium/680-dylematy-czy-nauczyciel-zawsze-ma-racje.html> [dostęp: 10.02.2024].
- Karkowska M., *Ewolucja koncepcji autorytetu w wybranych filozofiach wychowania*, „Pedagogika Filozoficzna” 2006, nr 1, s. 26–36, http://pedagogika-filozoficzna.eu/wp-content/uploads/2017/12/4-Karkowska-26-36-pf_06.pdf [dostęp: 10.02.2024].
- Korbelak M., Burkot J., *Autorytet nauczyciela w percepcji uczniów i ich rodziców*, „Problemy Współczesnej Pedagogiki” 2016, nr 2(1), s. 7–16, https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Problemy_Wspolczesnej_Pedagogiki/Problemy_Wspolczesnej_Pedagogiki-r2016-t2-n1/Problemy_Wspolczesnej_Pedagogiki-r2016-t2-n1-s7-16/Problemy_Wspolczesnej_Pedagogiki-r2016-t2-n1-s7-16.pdf [dostęp: 10.03.2024].
- Miasto Dzieci, <https://miastodzieci.pl/czytelnia/piekne-cytaty-o-zawodzie-nauczyciela-na-dziennauczyciela/> [dostęp: 7.01.2022].
- Nauczyciel – kiedyś uczył, dziś walczy o przetrwanie w szkole, w której uczeń ma tak naprawdę więcej praw niż on sam*, <https://demotywatory.pl/4937471/Nauczyciel-kiedys-uczyl-dzis-walczy-o-przetrwanie-w-szkole> [dostęp: 10.02.2024].
- Nauczyciel z autorytetem to nie mit a rzeczywistość, do której należy dążyć*, <https://programy.edukacja.gov.pl/nauczyciel-z-autorytetem-to-nie-mit-a-rzeczywistosc-do-ktorej-nalezy-dazyc/> [dostęp: 10.02.2024].
- Prysak D., *Aktualna rzeczywistość nauczyciela wyzwaniem dla edukacji wysokiej jakości*, „Konteksty Pedagogiczne” 2022, nr 1(18), s. 21–35, <https://kontekstypedagogiczne.pl/kp/article/view/345> [dostęp: 10.02.2024].
- Przybylski B., *Autorytet w kryzysie czy brak zapotrzebowania na autorytety? Znaczenie autorytetu dla młodzieży zaangażowanej w życie polityczne Polski*, „Przegląd Pedagogiczny” 2013, nr 2, s. 62–70, <https://przegladpedagogiczny.ukw.edu.pl/archive/article/274/autorytet-w-kryzysie-czy-brak-zapotrzebowania-na-autorytety-znaczenie-autorytetu-dla-mlodziezy-zaangazowanej-w-zycie-polityczne-polski/article.pdf> [dostęp: 10.02.2024].
- Skorowski H., *Kryzys wartości podstawą kryzysu w świecie*, „Studia Elbląskie” 2012, nr XIII, s. 329–350, https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Studia_Elblaskie/Studia_Elblaskie-r2012-t13/Studia_Elblaskie-r2012-t13-s329-350/Studia_Elblaskie-r2012-t13-s329-350.pdf [dostęp: 10.02.2024].
- Solecki R., Mróz A., *Autorytet globalnego nastolatka. Analiza wyników ogólnopolskich badań*, „Studia z Teorii Wychowania” 2022, t. 13, nr 3, s. 387–398, <https://sztw.chat.edu.pl/api/files/view/1997219.pdf> [dostęp: 10.02.2024].

- Świtała I.M., *Autorytet w wychowaniu i edukacji współczesnej młodzieży*, „Szkola – Zawód – Praca” 2023, nr 25, s. 42–54, <https://czasopisma.ukw.edu.pl/index.php/szp/article/view/1622/1679> [dostęp: 10.02.2024].
- Tuziak B., *Autorytet jako zjawisko społeczne. Wymiar lokalny*, „Studia Socjologiczne” 2010, nr 2(197), s. 53–88, <https://journals.pan.pl/Content/90465> [dostęp: 10.02.2024].
- Walczak D., *Prestiż zawodu nauczyciela w percepcji różnych aktów życia szkoły*, „Studia z Teorii Wychowania” 2016, nr 7/4(17), s. 93–111, [https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Studia_z_Teorii_Wychowania/Studia_z_Teorii_Wychowania-r2016-t7-n4_\(17\)/Studia_z_Teorii_Wychowania-r2016-t7-n4_\(17\)-s93-115/Studia_z_Teorii_Wychowania-r2016-t7-n4_\(17\)-s93-115.pdf](https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Studia_z_Teorii_Wychowania/Studia_z_Teorii_Wychowania-r2016-t7-n4_(17)/Studia_z_Teorii_Wychowania-r2016-t7-n4_(17)-s93-115/Studia_z_Teorii_Wychowania-r2016-t7-n4_(17)-s93-115.pdf) [dostęp: 10.02.2024].

Teachers then and now. Changes in the perception and understanding teacher's educational-upbringing mission

Abstract: This article offers an account of the current role of teachers and their mission in contemporary education in relation to social and cultural circumstances. The author emphasises reasons for, and effects of, changes in the role of teachers. The article discusses the realities of education and provides information on teachers' role in educating and developing students. Changes in contemporary education are related to social and environmental contexts. The author notes the current cultural and axiological aspects of teachers' mission in relation to how previous generations understood these aspects. The text signals the arrangement of relations prevailing in the school environment from the perspective of teachers, students and parents in relation to expectations about the teacher. The study is intended as a form of updating certain issues related to the social perception of the teacher and the question of specifying a new vision of the teacher in light of the ongoing changes in the field of culture, science, upbringing and attitudes to values in ethical terms.

Keywords: teacher, pedagogue, education, upbringing, school, formation

About the Author

Bartłomiej Kozioł – a first-year doctoral student at the Doctoral School of the Pedagogical University of the National Education Commission in Cracow, in the discipline of literary studies. He is a graduate of the first- and second-cycle degree studies in Polish philology (with a teaching specialisation) at the University of Applied Sciences in Tarnów (formerly the State Higher Vocational School in Tarnów and then the Academy of Applied Sciences in Tarnów). His research area includes analysing motives present in Polish Romantic poetry and modern Polish religious poetry against the background of the wider culture. He also reflects on the problems present in didactics.